

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 stycznia 2025 r.,

w sprawie R. Z. i P. M.

skazanych z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu

narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.

kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 24 kwietnia 2024 r. r., sygn. akt II

AKa 194/23

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 14 lutego 2023 r. sygn.

akt III K 301/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

l.n

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 14 lutego 2023 r., sygn., akt III K 301/20 uznano R.Z. za winnego popełniania czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia przyjmując, iż stanowią one czyn ciągły z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1

k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 5 lat pozbawienia wolności i karę 400 stawek dziennych grzywny przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 złotych. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego R.Z. przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej w wyniku przestępstwa w łącznej kwocie 764 400 zł oraz na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 5000 zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii - na rzecz Stowarzyszenie MONAR Poradni Profilaktyki, Leczenia, Terapii Uzależnień dla Młodzieży we Wrocławiu przy ul. [...] R.Z. został uznany nadto za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu R.Z. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Ww. wyrokiem P.M. został uznany za winnym popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie VII - VIII części wstępnej wyroku przyjmując, iż, stanowią one czyn ciągły z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r., którego dopuścił się w okresie od maja 2015 r. do grudnia 2017 r. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę 200 stawek dziennych grzywny przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 złotych. P.M. został również uznany winnym popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie X części wstępnej wyroku, przyjmując, że dopuścił się go w okresie od maja 2015 r. do grudnia 2017 r., tj. przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzano oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P.M. przepadek równowartości korzyści majątkowej uzyskanej w wyniku przestępstwa w łącznej kwocie 144 000 zł, a na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego P.M. nawiązkę w kwocie 3 000 zł na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii - na rzecz Stowarzyszenie MONAR Poradni Profilaktyki, Leczenia, Terapii Uzależnień dla Młodzieży we Wrocławiu przy ul. [...]. P.M. został uniewinniony od popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie IX części wstępnej wyroku.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu P.M. karę łączną 3 lat

pozbawienia wolności.

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy oskarżonych.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 194/23, uniewinnił R.Z. od przypisanego mu czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku oraz uniewinnił P.M. od przypisanego mu czynu opisanego w punkcie X części wstępnej wyroku. Z opisu czynu przypisanego R.Z. w punkcie I części rozstrzygającej, zaś P.M. w punkcie V części rozstrzygającej wyroku wyeliminowano ustalenie o jego popełnieniu w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Kasację złożyli obrońcy skazanych. Obrońca R.Z. zarzucił rozstrzygnięciu:

I. nieuwzględnienie niewłaściwego obsadzenie składu Sądu Okręgowego we Wrocławiu - sygn. akt III K 301/20 poprzez zasiadanie w jego składzie SSO X. Y., powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co rodzi uzasadnione wątpliwości co do zapewnienia przez cały skład orzekający w Sądzie odwoławczym bezstronności w jej aspekcie instytucjonalnym, aktualizując jednocześnie domniemanie braku bezstronności, co z kolei stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,

II. niewłaściwe obsadzenie składu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, sygn. akt II AKa 194/23, poprzez zasiadanie w jego składzie SSA X.1Y.1 oraz SSA X.2 Y.2, powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co rodzi uzasadnione wątpliwości co do zapewnienia przez cały skład orzekający w sądzie odwoławczym bezstronności w jej aspekcie instytucjonalnym, aktualizując jednocześnie domniemanie braku bezstronności, co z kolei stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,

III. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów oraz nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, które przemawiały na korzyść oskarżonego, co w rezultacie doprowadziło do wadliwej oceny stanu faktycznego, w szczególności zaś poprzez:

- uznanie, że wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w toku postępowania przed sądem I instancji są niewiarygodne i nie znajdują oparcia w zeznaniach przesłuchanych w toku postępowania świadków, podczas gdy oskarżony w sposób

logiczny, spójny i konsekwentny wskazywał w toku postępowania, że nigdy nie był członkiem żadnej grupy przestępczej (od czego został uniewinniony przez sąd II instancji), a jego kontakty z osobami mającymi rzekomo tworzyć przestępczą strukturę, w tym przede wszystkim z T.M., miały charakter biznesowy i związane były z realizacją wspólnych pomysłów na prowadzenie firmy, jak również z pożyczką udzieloną przez T.M. oskarżonemu R.Z. oraz jego spłatą;

- uznanie za wiarygodne, spójne i logiczne, zeznań świadka T.M., które to wyjaśnienia są kluczowym dowodem powoływanym przez sądy I oraz II instancji w zakresie oskarżenia R.Z., podczas gdy wyjaśnienia te w sposób ewidentny stanowią jedynie linię obrony oskarżonego T.M. w zakresie korzystania z dobrodziejstwa art. 60 k.k., a nadto nie zawierają one żadnej treści odnoszącej się do szczegółów rzekomego udziału oskarżonego R.Z. we wspólnym handlu narkotykami z T.M. z wyjątkiem spłaty pożyczonych pieniędzy, skąd też T.M. czerpał jedyną wiedzę na temat oskarżonego R.Z.;

- uznanie, że zgromadzone w toku postępowania przygotowawczego materiały w postaci nagrań z kontroli operacyjnej prowadzonej wobec rzekomych członków zorganizowanej grupy przestępczej, świadczą o tym, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy z treści zabezpieczonych rozmów nie da się wyciągnąć wniosków jakoby dotyczyły one jakiegokolwiek niedozwolonego proceduru, a całość wniosków wyciągniętych z analizy ww. nagrań przez sąd *a quo* interpretować należy jako dopasowanie ich do z góry przyjętej tezy o trudnieniu się przez oskarżonego obrotem środkami niedozwolonymi;

IV. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie w wyroku istotnych dla sprawy okoliczności, w szczególności zaś:

- wskazywanych przez oskarżonego oraz innych świadków okoliczności związanych z bardzo dużym nadużywaniem przez T.M. środków odurzających oraz psychotropowych, a także alkoholu, w trakcie kilkudniowych libacji (niewątpliwie skutkujących problemami z pamięcią), co samo w sobie winno nie tylko podlegać szczegółowemu wyjaśnieniu w toku postępowania, ale przede wszystkim winno skutkować daleko idącą ostrożnością w zakresie uznania zeznań ww. za wiarygodne i polegających na prawdzie, szczególnie w perspektywie szczegółowości zeznań nt. olbrzymiej ilości transakcji handlowych, ilości spotkań i innych szczegółów związanych z udziałem i wprowadzaniem do obrotu przez T.M. znacznych ilości niedozwolonych substancji.

Obrońca natomiast P.M. zarzucił rozstrzygnięciu:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą, która skutkowała nieprawidłowym przeprowadzeniem postępowania dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów oraz nierozważeniem wszystkich okoliczności sprawy, które przemawiały na korzyść oskarżonego P.M., co w rezultacie doprowadziło do wadliwej oceny stanu faktycznego, w szczególności zaś do:

a) uznania, że zeznania świadka T.M. - korzystającego z instytucji art. 60 k.k. - a obciążającego P.M., posiadają przymiot wiarygodności i jako takie mogą stanowić nie tylko dowód w sprawie, ale i podstawę do czynienia ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonych i stanowić przy tym podstawę do orzeczenia o winie i sprawstwie oskarżonego, a także przypadku rzekomo osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 144.000 zł mającej być uzyskanej w wyniku popełnienia przestępstwa, podczas gdy w sposób oczywisty zeznania te nie posiadają przymiotu wiarygodności i stanowią jedynie pomówienia, które znajdują swoją podstawę wyłącznie w sytuacji procesowej świadka T.M., który poprzez próbę obciążenia wielu oskarżonych (nie tylko w niniejszym procesie, ale również w sprawach wskazanych w akcie oskarżenia) stara się o uznanie, że działa on w warunkach art. 60 k.k., a co za tym idzie jego nadrzędnym interesem jest uzyskanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, przy czym zeznania te wbrew twierdzeniom sądu nie cechują się spójnością, konsekwencją i logiką (ewidentne i powielane automatycznie przez wymienionego unikanie w protokole konfrontacji i w późniejszych zeznaniach podawania konkretnych okoliczności sprawy w postaci miejsc i ilości narkotyków mających być rzekomo objętych transakcjami z P.M.), a stanowią swoistą nieudolną próbę dopasowania depozycji świadka do pożądanej przez organy ścigania wersji wydarzeń i Sąd winien oceniać je z zachowaniem szczególnej ostrożności i odpowiednich dla zeznań z pomówienia narzędzi służących do ich weryfikacji, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca i doprowadziło do wydania orzeczenia wadliwego w zakresie poczynionych na niekorzyść oskarżonego P.M. ustaleń;

b) uznania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uwiarygodnienie zeznań świadka T.M., bez wskazania jakie konkretnie dowody miałyby potwierdzać zeznania w/w świadka odnoszące się do oskarżonego P.M., które to zeznania w odniesieniu do ww. oskarżonego zawierają nie tylko luki logiczne, ale i faktograficzne związane m.in. z ilością, miejscem i okolicznościami transakcji a także potwierdzonym przez samego świadka T.M. czy świadka D.O. zeznaniami, z których jasno wynika, że nie byli oni świadkami dalszej odsprzedaży zakupionych narkotyków przez P.M. ani o tym

nawet nie słyszeli, w opozycji do potwierdzonego przez biegłych sądowych w toku postępowania głębokiego uzależnienia oskarżonego od narkotyków i prowadzonego leczenia nie tylko na wolności przed zatrzymaniem ale również w trakcie jego pobytu w jednostce penitencjarnej i po jej opuszczeniu, a także brak jest jakiegokolwiek innego dowodu niż zeznania niewiarygodnego i wyzyskującego dla siebie korzystną sytuację procesową T.M. w zakresie rzekomej sprzedaży mu przez oskarżonego P.M. narkotyków,

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie i deprecjonowanie w uzasadnieniu wyroku okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego, co skutkowało wydaniem wyroku wadliwego w zakresie oceny winy i sprawstwa oskarżonego, a to przede wszystkim okoliczności, że w sprawie nie istnieją żadne dowody - z wyłączeniem niewiarygodnych i w istocie wbrew twierdzeniom sądu szczytkowych w odniesieniu do oskarżonego P.M., zeznań T.M. i D.O. - potwierdzających winę i sprawstwo oskarżonego, w szczególności w przypadku w/w oskarżonego nie zostały znalezione żadne, mogące zostać z nim choćby pośrednio powiązane, środki niedozwolone, jak również żaden z pozostałych oskarżonych czy wielu świadków w sprawie nie obciążył w swoich zeznaniach oskarżonego P.M., a wręcz nie pojawiał się on w depozycjach wskazanych osób, co nie znalazło jednocześnie swojego odzwierciedlenia zarówno w treści wyroku skazującego, jak i w jego uzasadnieniu, a w konsekwencji

III. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że oskarżony P.M. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych i środków odurzających, podczas gdy oskarżony nie może być podmiotem czynu opisanego w tym przepisie z uwagi na fakt, iż aby zasadnie móc przyjąć, że oskarżony dopuścił się przestępstwa „uczestniczenia w obrocie” środkami odurzającymi (art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) koniecznym jest również bezsporne ustalenie, że osoba nabywająca je nie czyniła tego na własny użytek, ale nabyła je w celu dalszej ich odsprzedaży) (vide: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Kasa z dnia 12 stycznia 2022 r., V KK 265/20).

W odpowiedzi na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniesione kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne - co umożliwiło rozpoznanie ich na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. wyłącza spośród nich zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Zgodnie również z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, podlegają ewentualnemu rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W każdym jednak wypadku, podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie obraza prawa, której dopuścił się sąd odwoławczy. Nie jest również dopuszczalne powtarzanie w kasacji zarzutów apelacyjnych, chyba że dotyczą one rażącego naruszenia prawa, a sąd odwoławczy je zignorował lub też przy ich rozpoznaniu doszło do obrazy prawa. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (*tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 299/13*).

Przechodząc do omówienia zarzutów podniesionych w wywiedzionych kasacjach należy zacząć od zarzutu pierwszego i drugiego kasacji obrońcy skazanego R.Z. jako zarzutów najdalej idących, których uwzględnienie skutkowałoby uchynieniem zaskarżonego orzeczenia w całości i to niezależnie od granic zaskarżenia, a więc i z punktu widzenia skazanych były dlań korzystne. Przesłanka ta ma bowiem charakter przesłanki bezwzględnej, a co za tym idzie Sąd Najwyższy byłby zwolniony z badania jej wpływu na treść zapadłego orzeczenia.

Zarzuty wskazujące na uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uzasadniony został w kasacji twierdzeniem, że skład Sądu Okręgowego we Wrocławiu był nienależycie obsadzony poprzez zasiadanie w jego składzie SSO X. Y., powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych

ustaw. Skarżący zarzucił również niewłaściwe obsadzenie składu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, poprzez zasiadanie w jego składzie SSA X.1 Y.1 oraz SSA X.2 Y.2, powołanych na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r.

Uzasadniając wywiedzione w pkt. I i II kasacji zarzuty, jej autor powołuje się na uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNK z. 2/2020, poz. 7), zgodnie z którą: „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (pkt 2 uchwały)”. Zgodnie więc ze stanowiskiem zaprezentowanym w uchwale zmaterializowanie się uchybienia polegającego na nienależytej obsadzie sądu mającej wynikać z udziału w procesie nominacyjnym wymaga każdorazowo wskazania wpływu wadliwości procesu nominacyjnego na treść zaskarżonego orzeczenia. Skarżący się z tej powinności nie wywiązał. Nie wskazał bowiem w treści kasacji na jakiegokolwiek okoliczności dotyczące wpływu wadliwego powołania na treść orzeczenia.

Należy mieć również na uwadze, że wbrew twierdzeniom autora kasacji ww. uchwała nie ma waloru normatywnego, co wynika wprost z wyroku Trybunału Konstytucyjnego w z 20 kwietnia 2020 r., o sygn. U 2/20. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że wskazana uchwała Sądu Najwyższego jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm. OTK-A 2020, poz. 61 (Dz. U. z 2020 r. poz. 376).

Odwołując się do stanowiska zawartego w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 września 2021 r., sygn. IV KZ 37/21, które Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w

niniejszej sprawie w pełni podziela, od strony formalnej nie ma instrumentów prawnych po stronie jakiegokolwiek organu, w tym i Sądu Najwyższego, służących do tego, by weryfikować i negować orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w aspekcie ich obowiązywania, potencjalnych intencji Trybunału w zakresie orzekania, czy wreszcie poddawać kontroli poszczególne składy sędziowskie, w których orzeczenia te były wydawane. Przechodząc dalej, do poglądów doktryny, przytoczenia wymaga treść uchwały SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022/6/22), w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Reasumując powyższe, autor kasacji winien wskazać na konkretne argumenty uzasadniające, że jego zdaniem sędziowie nie spełnili minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości przy rozpoznaniu sprawy będącej przedmiotem skargi kasacyjnej. Skarżący takich argumentów skutecznie nie wskazał.

Również bezzasadne okazały się zarzuty z pkt. III i IV kasacji. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu sądu odwoławczego naruszenie art. 7 k.p.k.w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie jedynie uzupełnił postępowanie dowodowe o dokumenty w postaci: opinii z Aresztu Śledczego w W., dane z KRK, zaświadczenia o zatrudnieniu oraz opinii z Aresztu Śledczego w M.. Z treści kasacji wynika, iż intencją skarżącego było zarzucenie rażącego naruszenia zasad oceny dowodów podczas przeprowadzanej kontroli instancyjnej wyroku sądu I instancji, W tym celu skarżący winien powołać w podstawie prawnej zarzutu przepisów odnoszących się do postępowania odwoławczego, a więc art. 433 § 2 k.p.k. i (lub) art. 457 § 3 k.p.k. Sam zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. lub art. 410 k.p.k., bez powiązania go z przepisami określającymi obowiązki kontrolne sądu odwoławczego, musi być traktowany jako skierowany do wyroku sądu I instancji, a zatem nie może zostać uwzględniony w postępowaniu kasacyjnym. Z kolei naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez sąd odwoławczy wchodzi w rachubę tylko wtedy, kiedy ten sąd zmienia wyrok sądu pierwszej instancji w sposób powodujący konieczność uzasadnienia tej zmiany w sposób wskazany art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. wyda wyrok mający cechę orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W przedmiotowej sprawie ma to miejsce jedynie w odniesieniu do pkt. I wyroku, w którym

uniewinniono oskarżonych od popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., czyli pkt. wyroku, który jest poza zakresem zaskarżenia wywiedzionych kasacji.

Bezzasadna okazała się również kasacja obrońcy P.M.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. (pkt. II kasacji), co do którego aktualnie są uwagi jak wyżej. Chybiony okazał się zarzut z pkt. I kasacji obrońcy P.M. Autor kasacji zarzuca rozstrzygnięciu sądu odwoławczego dokonanie nieprawidłowej kontroli instancyjnej w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego, zwłaszcza w zakresie zeznań świadka T.M. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi jednak do wniosku, że sąd odwoławczy nie dopuścił się uchybień wskazanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Sąd *ad quem* odniósł się do zarzutu oceny zeznań świadka T.M. i wskazał z jakich powodów ocena ta pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Autor kasacji błędnie zakłada, iż okoliczność uniewinnienia P.M. od przestępstwa działania w zorganizowanej grupie przestępczej stoi na przeszkodzie utrzymaniu w mocy wyroku co do winy i sprawstwa czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, mimo, iż z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia w sposób jasny wynika, co było podstawą takiego rozstrzygnięcia. Rozbudowane w dalszej części nadzwyczajnego środka zaskarżenia uzasadnienie zarzutu stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu odwoławczego.

W pkt. III kasacji, jej autor zarzucił rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. Wskazać należy, że zarzut obrazy prawa materialnego można postawić tylko wtedy, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych natomiast kwestionuje się subsumpcję prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod konkretny przepis prawa materialnego. Jeżeli zatem obrońca skazanego uważa, jak wynika z uzasadniania ww. zarzutu, że skazany swoim działaniem nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to chcąc osiągnąć zamierzony skutek, musiałaby w kasacji podnieść zarzut dokonania wadliwej kontroli odwoławczej, czego nie uczynił, wobec czego zarzut okazał się chybiony.

Wobec oddalenia kasacji bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie dotyczące wstrzymania wykonania zaskarżonego kasacjami orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, postanowiono jak w części dyspozytywnej, obciążając jednocześnie skazanych – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

[WB]

[t.n]